

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wygłosił przemówienie podczas uroczystego zgrupowania mieszkańców stolicy w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie z okazji 22 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Sprawozdanie z przebiegu zgrupowania zamieszczamy na stronie drugiej.

Fot. — CAF — Szperko

Goulart zatrzymał się w Urugwaju

Pierwsze starcia wojsk wiernych wiceprezydentowi z siłami reakcji w Brazylii

W ten sposób wiceprezydent Goulart zgodnie z konstytucją mógłby objąć stanowisko prezydenta, jednak pozbawiony zostałby uprawnień przysługujących jego poprzednikom.

Oświadczenie rządu ChRL

MSZ ChRL opublikowało w czwartek oświadczenie rządu ChRL stwierdzające m. in., że rząd i naród Chin zdecydowanie popierają doniosły krok, podjęty przez rząd Związku Radzieckiego w sprawie doświadczalnych eksplozji broni jądrowej.

Rząd chiński uważa, że ta decyzja rządu radzieckiego stanowi środek ostudzający gorące głowy podżegaczy wojennych i jest dla narodów wszystkich krajów walczących o pokój na całym świecie potężną inspirującą siłą.

Rząd chiński uroczysto oświadcza, że rząd i naród chiński będą nadal wraz ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami socjalistycznymi, wraz z pokojowymi ludźmi z krajami i narodami całego świata walczyć do końca o definitywne urzeczywistnienie rozbrojenia powszechnego, o zakaz broni jądrowej, przeciwko agresywnej wojnie i w obronie pokoju na całym świecie.

WASZYNGTON

Biały Dom ogłosił w czwartek oświadczenie prezydenta Kennedy'ego krytykujące stanowisko rządu ZSRR w sprawie doświadczonych nuklearnych. W swej polemice z deklaracją radziecką, Kennedy wyraża pogląd, że Związek Radziecki chce wyrzucić presję na arenie międzynarodowej. Prezydent USA zakomunikował przy tym, że „Stany Zjednoczone mają należyte zapasy broni nuklearnej”.

W ten sposób wiceprezydent Goulart zgodnie z konstytucją mógłby objąć stanowisko prezydenta, jednak pozbawiony zostałby uprawnień przysługujących jego poprzednikom.

W drodze do Brazylii, Goulart przybył w nocy z czwartku na piątek do Montevideo. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że ostateczną decyzję w sprawie swego terminu powrotu do kraju, podejmie po rozmowie telefonicznej z gubernatorem stanu Rio Grande do Sul — Brizola.

Jak podaje korespondent Agencji Associated Press, oddziały III armii wierne Goulartowi, zajęły port Parana-gu w południowej Brazylii. W prowincji Rio Grande do Sul ogłoszono powszechną mobilizację.

Rekordowe wierceń w ZSRR

W ministerstwie geologii i ochrony złóż ZSRR omówiono w tych dniach plany przebiecia skorupy ziemskiej i osiągnięcia tzw. „warstwy Mochorowicza”, zalegającej na głębokości od 10 do 70 km.

Technika radziecka dysponuje już dziś urządzeniami, które pozwolą przebić skorupę ziemską, na głębokość ponad 20 km.

Zderzenie ciężarów z pługiem

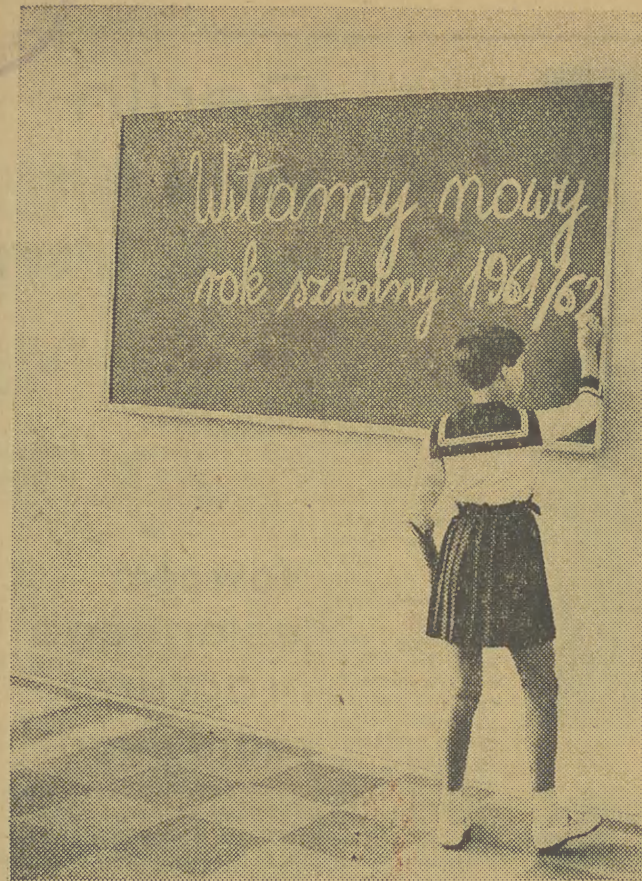
Wczoraj ok. godz. 14 przy ul. Kamińskiego, nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego, należącego do PBRK w Warszawie z pługiem konnym Krakowskich Zakładów Tuczki Przemysłowego — tuczarnia w Bieżanowie. W wypadku zginął na miejscu woźnica pług — Jan Tańcula, zam. w Krakowie, ul. Mydlnicka 10. Kierowca ciężarówki — 33-letni Robert Swenson, zam. Swider koło Warszawy, ul. Bagatela 8, został pokaleczony, a jadący wraz z nim w sześcioro konwojem 31-letni Stanisław Sokółowski, również doznał obrażeń.

Na miejscu wypadku przybył prokurator i funkcjonariusze Miejskiej Komendy Ruchu Drogowego. Jak wynika ze wstępnych dochodzeń, winę ponosi kierowca ciężarówki, który wyprzedzając z dość dużą szybkością pług, zawiadził o tylną część tego pojazdu. Wskutek wstrząsu woźnica został wyrzucony na jezdnię.

Kierowca, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, zatrzymano do dyspozycji prokuratora. Dalsze dochodzenia w toku. (ha)

Uwaga, kinomani!

WIELKI KONKURS
„Echa Krakowa” i Centrali „Yma” Filmów
z okazji Festiwalu Filmów Polskich
od dziś co drugi dzień
na łamach naszego pisma



Uśmiech dla pierwszaków

U wejścia do szkół powitają dziś sześciomilionową gromadę żaków przyjaźnie uśmiechnięte twarze surowych panów woźnych. Odświętne mundurki wyczonej armii kilku — i kilkunastoletków — przegładają się będą w nowych lub odnowionych ścianach klas i pracowni.

Zanim usłyszycie dźwięk dzwonka — pomyślcie o swoich najmłodszych kolegach — pierwszakach. Jest ich aż 760 tysięcy. Z trwogą i radością w sercu przekroczyli próg świątyni nauki. Z nadzieją i zazdrością patrzają na was, seniorów z trzeciej, piątej, siódmej... Będą obserwowali każdy wasz krok, naśladowali każde wasze „zagranie”.

Nie róbcie im kawałów! Nie wysyłajcie do kiosków, by za wręczoną złotówkę kupili sobie pół kilograma sily albo funt rozumu. Co najwyżej poinformujcie ich, że „naszego pana woźnego nazywamy „klawisz”, a pani od polskiego to „pestka”.

Niech się poczują członkami Wielkiego Wtajemniczenia Żaków!

A jeśli już koniecznie chcecie pokazać „swoją wyższość” — spytajcie z nosem zadartym wyniośle:

— Powiedz no pierwszakowi, ile ważył „Wostok 2”, a ile koni miały rakiety, które wyniosły go w Kosmos? Słowo „koń” zaakcentować specjalnie, a gdy o czy rozmowy będą dostatecznie okrągłe — wygłosić zdumionemu rozmówcy, jaka jest różnica pomiędzy koniem czworonożnym a mechanicznym.

Na zakończenie rozmowy powiedzcie im (sobie też te słowa wytnijcie i zachowajcie w brulionie!), jeśli zazdrościsz Gagarinowi — pamiętaj, że droga w Kosmos wiedzie po schodkach, zbudowanych z samych piątek!

Pragniemy się jeszcze zwrócić do pań i panów. W swoich gronach pedagogicznych witacie dziś 18 tysięcy świeżo upieczonych kolegów-pedagogów. Im najwyżej biją dziś serca, prawie takim samym rytmem, jak... pierwszakiom.

Bicie serca znakomicie łągodzi koleżeński uśmiech, dobre, mądre słowo i choćby najskromniejszy bukiet kwiatów.

6,5 miliona uczniów rozpoczęło rok szkolny

Dzisiaj rano szkoły w całym kraju znów wypełniły się gwarem młodzieży, która po wypoczynku wakacyjnym powróciła do nauki.

Nowy rok szkolny 1961—62 rozpoczęło ok. 6,5 miliona uczniów szkół podstawowych i średnich.

W nowym roku, liczba młodzieży w szkołach podstawowych wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o ok. 200 tys.

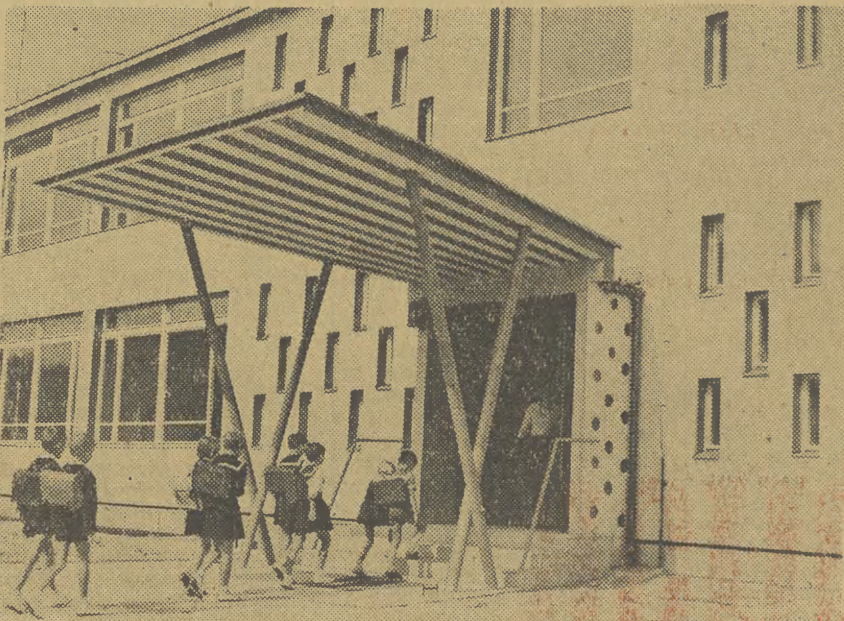
W szkołach średnich ogólnokształcących uczyć się będzie ok. 289 tys. młodzieży, tj. o ok. 21 tys. więcej niż w roku poprzednim. Poważnie — o 24,1 proc. w stosunku do ub. roku — wzrasta liczba młodzieży w szkołach zawodowych i sięgać będzie ok. 600 tys.

Kadra pedagogiczna szkół powiększa się o ok. 18 tys. nowych nauczycieli.

Podczas uroczystych apeli i akademii młodzież wysłuchała transmitowanego przez radio przemówienia ministra oświaty **Wacława Tułodzieckiego**, a następnie spotkała się ze swymi wychowawcami.

W dniu rozpoczęcia nauki, młodzież w całym kraju otrzymała ponad 400 nowych szkół, w tym wiele pięknie wyposażonych w nowoczesny sprzęt i pomoce naukowe szkół pomników-Tysiąclecia.

Jutro Kraków będzie pod wpływem wiatru, którego ośrodek zalega rejon południowej Polski. Nadal pogodnie, wiatr zmienny 2—5 m/sek. Temperatura 22—24 st. C.



Dzisiaj po raz pierwszy dzieci przekroczyły próg nowej szkoły Tysiąclecia w Nowej Hucie, znajdującej się w pobliżu Teatru Ludowego. Jeden rzut oka na nowoczesne mury, czyni zbędnymi wszelkie opisy.

Fot. W. Pawłowski

„Wrzesień 1939 nie powtórzy się“

Uroczyste zgromadzenie mieszkańców stolicy w przeddzień 22 rocznicy hitlerowskiej napaści na Polskę

31 sierpnia br. — w przeddzień 22 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się uroczyste zgromadzenie mieszkańców stolicy.

Olbrzymią salę wypełnili do ostatniego miejsca mieszkańcy Warszawy, robotnicy i pracownicy, działacze społeczni, pracownicy nauki, oficerowie Wojska Polskiego, kobiety, młodzież.

Nad stołem prezydiąlnym, obok spływającego od sklepienia sali w dół biało-czerwonego sztandaru — dwie daty: 1939, 1961.

Witani długotrwałymi oklaskami zajmują miejsca za stołem prezydiąlnym przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzychowski, Ignacy Lega - Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrow-

ski, Stanisław Kulczyński, Czesław Wyczech, Bolesław Podedworny, Witold Jaroński, Ryszard Strzelecki, Zenon Nowak.

Za stołem prezydiąlnym zajmują także miejsca gospodarze miasta — Walenty Titkow i Janusz Zarzycki oraz działacze społeczni, posłowie na Sejm, naukowcy.

W prezydium zgromadzenia zasiadali także przybyli do Warszawy członek Biura Politycznego KC SED, Erich Mueckenberger.

Obecny był ambasador NRD w Polsce, Richard Gypfner.

Orkiestra gra polski hymn narodowy.

Zgromadzenie otworzył w imieniu Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu i sekretarz KW PZPR W. Titkow.

Witany serdecznymi oklaskami zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

Min. A. Rapacki stwierdził w swym przemówieniu m. in.: Dzisiaj wraz z całym obozem socjalistycznym jesteśmy zdecydowani nie dopuścić, aby to samo błędne koło polityki imperialistycznej w sprawie niemieckiej, które przed laty otworzyło Hitlerowi drogę do władzy, do zdobyci, do wojny, wciągnęło świat w nowe nieszczęście.

Mówiliśmy od lat: „wrzesień 1939 r. nie powtórzy się”. To było jedno i jest jedno z podstawowych zadań polityki Polski Ludowej. To było i jest jedno z podstawowych zadań polityki obozu socjalizmu, jedno z podstawowych zadań Paktu Warszawskiego.

Jeżeli dziś mówimy, że nie powtórzy się rok 1939, rozumiemy przez to: nie dopuścimy, aby powtórzyła się agresja niemieckiego imperializmu, nie dopuścimy do nowej wojny w Europie.

Będziemy dalej cierpliwie i stanowczo realizować politykę pokojowego współistnienia — powiedział w zakończeniu Adam Rapacki.

W tej walce wyrażamy interesy wszystkich narodów. Bez przesady — wszystkich ludzi. Dlatego w tej naczelną sprawę pokoju — z nami musi wypowiedzieć się ludzkość i historia.

Pokój musi zwyciężyć! (Długotrwałe oklaski.)

Przemówienie A. Rapackiego było wielokrotnie przerywane burzliwym oklaskami.

Z kolei wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC SED Erich Mueckenberger.

Przemówienie gościa z NRD przyjęli zgromadzeni długo niemiłkającymi oklaskami.

Na zakończenie zgromadzenia zebrań odśpiewali Międzynarodówkę.

31 sierpnia, oddając hołd pamięci ofiar walki z faszyzmem, społeczeństwo wielu miejscowości kraju złożyło na żołnierskich cmentarzach i u stóp pomników wieńce i kwiaty.



Podczas gdy Walijczy protestują przeciwko obecności pancernych oddziałów Bundeswehry, w barakach koszarowych na terenie poligonu Castlemartin — trwa oficerska sielanka. Dowódca batalionu Bundeswehry, — pułkownik von Kraus w towarzystwie pułkownika angielskiego kontroluje kwatery swoich chłopców. — Obaj oficerowie są mile uśmiechnięci. Na piersi każdego z nich widać baretki wielu odznaczeń bojowych, z tą chyba tylko różnicą, że otrzymanych podczas ostatniej wojny po dwóch stronach barykady. Być może, że obaj pancerni oficerowie walczą przeciwko sobie na jednym z frontów młonnej wojny.

Foto — CAF

Berlin powita dziś mjr H. Titowa

BERLIN.
Dziś, 1 września br., przybędzie samolotem do Berlina demokratycznego major Herman Titow.

Przebywać on będzie w NRD do wtorku, odwiedzając w tym czasie poza Berlinem — Magdeburg i Lipsk.

Nowości jesienno-programu radiowego

Kolejnym krokiem dla uatrakcyjnienia programu radiowego będzie wprowadzony od 11 września br. nowy układ ramowy. Wnieście on wieńce korzystnych innowacji do programu w okresie jesienno-zimowym.

Nowy układ charakteryzować będzie przede wszystkim zasada niepowtarzania audycji dotychczas wznawianych na drugiej fali. Np. obie powieści radiowe „Matysiakowie” i „W Jezioranach” będą nadawane wyłącznie w niedzielę w programie I. Jednym z nielicznych wyjątków będzie „Muzyka i aktualności” oraz lekcje języków obcych.

Uzyskane w ten sposób „nadwyżki” w czasie zostaną przeznaczone częściowo na korzyść muzyki, szczególnie w sobotnie i niedzielne popołudnia i wieczory.

Fonadto, miłośnicy „teatru na antenie” otrzymają jeszcze jedno słuchowisko tygodniowo (czwartek program I, godz. 19.05).

Automatyczny wykrywacz pożaru

Angielska Spółka The Pyrene Company skonstruowała urządzenie automatyczne, które wykrywa pożar i samo alarmuje straż pożarną.

Urządzenie składa się z czujników termicznych połączonych przewodami. Czujniki można rozmieścić w pokojach domu czy w budynkach całego obiektu. W razie znacznego wzrostu temperatury czujnik powoduje zapalenie się jednej z lampek na tablicy alarmowej, pozwalając zorientować się natychmiast, gdzie wybuchł pożar. Równocześnie zaczyna brzęczeć dzwonek, a najbliższy oddział straży pożarnej zostaje automatycznie powiadomiony o wypadku przez telefon.

Urządzenie czerpie prąd z sieci, ale gdy dopływ elektryczności z jakiegokolwiek powodu (awaria, śnieg wskutek pożaru) zostaje przerwany, włącza automatycznie własny generator awaryjny.

Kraków otrzyma domy z tzw. budownictwa przykładowego

10 tys. izb przybędzie do 1964 r. w ramach tzw. przykładowego, oszczędnego budownictwa mieszkaniowego. Uchwałę tej treści podjęła Rada Ministrów.

Przykładowe, tanie domy wznoszone będą głównie w rejonach, które odczuwają ostry głód mieszkaniowy. Brane są pod uwagę: Warszawa, Łódź i KRAKÓW oraz województwa, m. in. KRAKOWSKIE.

Celem tego przedsięwzięcia jest zademonstrowanie inwestorom, projektantom i wykonawcom, w jaki sposób można budować taniej niż dotychczas. Zakłada się, że właściwie zlokalizowane, wzorowo zaprojektowane i wykonane budynki będą do 20 proc. tańsze.

Czworaczki idą do szkoły

Wśród 11 tysięcy wrocławskich pierwszoklasistów na ławach szkolnych zasiadają również po raz pierwszy w br. wrocławskie czworaczki.

Czterej bracia — Jacek, Wojtek, Kaziś i Maciek Majewscy są do siebie bardzo podobni i prawdopodobnie nauczyciele będą mieli duże kłopoty z ustaleniem „kto jest kto”.



LONDYN
Sześć czołgów Wehrmachtu bońskiego przybyło w czwartek na brytyjski poligon Castlemartin w Walii. Są to pierwsze czołgi niemieckie, które znalazły się na ziemi brytyjskiej.

Samolotami transportowymi przewieziona została z Niemiec zachodnich do W. Brytanii druga grupa żołnierzy 84 zachodniemieckiego batalionu pancernego, który prowadzić będzie ćwiczenia na poligonie Castlemartin.

MOSKWA
Pierwszy kosmonauta, — major J. Gagarin, wybrany został delegatem na XXII Zjazd KPZR, który rozpocząć się ma 17 października br. Delegatem na Zjazd wybrała jednocześnie J. Gagarina konferencja partyjna rejonu leningradzkiego.

NOWY JORK
Dania i Szwecja, po zapoznaniu się z raportem ONZ dot. przyrostu ludności na świecie, postanowiły zwrócić się do Sekretariatu ONZ z wnioskiem o umieszczenie na porządku dziennym zbliżającej się XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy regulacji urodzin na świecie. Raport ten — jak wiadomo — podawał m. in. — że rocznie przybywa na naszej planecie około 15 mln. nowych mieszkańców.

Zdaniem wnioskodawców rozpatrzenie problemu gwałtownego przyrostu naturalnego jest rzeczą niezmiernie pilną, gdyż już w chwili obecnej około 1/3 dzieci na świecie „nie ma zapewnionego minimum warunków materialnych, ochrony zdrowia i wykształcenia”.

18 września — sesja WRN w Krakowie

Prezydium WRN w Krakowie uchwaliło termin oraz tematykę najbliższej sesji. Sesja zostanie zwołana 18 bm. i będzie poświęcona omówieniu zmian w budżecie województwa w roku bież., zmian w podziale administracyjnym w związku z VIII Plenum KC PZPR oraz rozpatrzeniu skarg i zażaleń ludności.

Centralna akademia z okazji „Dnia Energetyka” — w Teatrze im. Słowackiego

Jak już informowaliśmy, wczoraj w największej z dotychczas wybudowanych w kraju Elektrowni „Skawina” zainaugurowane zostały uroczystości „Dnia Energetyka”.

W godzinach popołudniowych w sali Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie odbyła się uroczysta akademia. Przemówienie wygłosił wicepremier P. Jaroszewicz. Przekazał on w imieniu KC PZPR i rządu PRL pracownikom przemysłu energetycznego serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy. Mówiąc na temat znaczenia przemysłu energetycznego w gospodarce krajowej wicepremier P. Jaroszewicz stwierdził iż, stanowi on podstawę materialną i techniczną, decydującą o rozwoju wszystkich

dziedzin życia. Energetyka polska stała się wielkim, nowoczesnym przemysłem.

Obszerną część przemówienia wicepremier P. Jaroszewicz poświęcił pomocy Związku Radzieckiego przy budowie takich naszych zakładów energetycznych, jak elektrownia Jaworzno II, siłownia w Hucie im. Lenina i Elektrownia „Skawina”. Przy pomocy Związku Radzieckiego powstaje także największy energetyczny obiekt planu 5-letniego — elektrownia w Turowszowie.

Następnie minister górnictwa i energetyki J. Mitrega podsumował dotychczasowy bogaty dorobek energetyków i przedstawił zadania stojące przed nimi na okres najbliższych 5 lat.

Głos zabierali także minister budowy elektrowni ZSRR — W. Nowikow, przekazując serdeczne pozdrowienia od z górą pół milionowej rzeszy energetyków radzieckich oraz przedstawiciel ZZ prac. przem. energetycznego Czechosłowacji — V. Valda.

Na zakończenie akademii odbyła się dekoracja wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych pracowników energetyki. Spośród energetyków ziemi krakowskiej odznaczenia otrzymali: Order Sztandaru Pracy II klasy; F. Patucha z Elektrowni w Jaworznie, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski mgr. J. Fułara — dyrektor Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski mgr inż. Z. Łosak — dyrektor naczelny Elektrowni w Skawinie. (bp)

Z kraju

● Otwarcie wystawy pt. „Majdank ostrzeża”, zainaugurowano 31 sierpnia br. w Lublinie „Dni Majdanka”. Na wystawie, obok fotokopii dokumentów archiwum obozowego, znajdują się planse obrazujące metody stosowane przez hitlerowskich oprawców, którzy wymordowali na Majdanku ponad półtora miliona więźniów zwiezionych tu z 22 krajów Europy.

● Wczoraj przybył na stację Wrocław — Muchobór największy chyba z dotychczasowych ładunków: 172 tonowy turbogenerator dla elektrowni „Siersza II”, wyprodukowany i zakupiony we francuskich zakładach „Alsthem”.

● 31 sierpnia br. górnicy wykonali z nadwyżką miesięczny plan wydobycia węgla kamiennego. Do najlepiej pracujących w sierpniu załóg należą górnicy kopalni: „Nowa Rudą”, „Halemba”, „Andaluzja”, „Janina”, „Siemianowice”, „Piasł” i „Bierut”.

Kobieta-olbrzym!

W tych dniach do szpitala w Toronto przywieziono samolotem przetranszowaną o transportu mebli, 16-letnią Karolinę Hare, która uległa wypadkowi i zlamania nogę.

Służba zdrowia miała nie lada kłopot zarówno z przewiezieniem rannej, jak i z umieszczeniem jej w szpitalu. K. Hare ma bowiem 2 m i 40 cm wzrostu i z tego powodu nie mieściła się w karetce pogotowia. W szpitalu umieszczono ją na dwóch łóżkach stojących jedno za drugim.

16-letnia pacjentka waży 153 kg. Jej dwa bracia są zupełnie normalnego wzrostu.

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

W związku z rocznicą wybuchu wojny, przesyłam w załączeniu relacje z szarży 18 pułku ułanów pod Krojantami, relację, która jak wiadomo jest nieznaną szerszemu ogółowi. Ponieważ wielu obywateli Krakowa znało sylwetkę płk Kazimierza Mastalera z racji jego długoletniego pobytu w naszym mieście na stanowisku dowódcy 8 pułku ułanów im. Księcia J. Poniatowskiego, stacjonującego w Rakowicach, sądzę, że wyjaśnienie wielu osobom, w jakich okolicznościach zginął płk Mastalerz byłoby jednocześnie odaniem hołdu temu żołnierzowi, zwłaszcza, że właśnie tu w Krakowie posiada wielu kolegów z czasów służby wojskowej, jak mjr Adama Królikiewicza — olim. pięciyka, rotm. Jana Domagalskiego, rotm. Tarnowskiego, rotm. Szwarzenberg-Czernego itd. oraz niżej podpisanego.

WŁADYSŁAW MIKOSZ

W zamkniętych już dziejach kawalerii polskiej były trzy szarże. Wykonali je Polacy. O ile o pierwszej szarższej i zuchwałej szarży szwoleżerów rotm. Koziatulskiego, uwieńczonej zwycięstwem w dniu 30 listopada 1808 roku przełoczy Samosierra w Hiszpanii oraz rotm. Dunin-Wąsowicza w roku 1915 pod

Rokitną wie prawie każdy Polak, o tyle o ostatniej szarży kawalerii polskiej na hitlerowskie czołgi w roku 1939 dotąd wie niewielu.

Skąpe wiadomości o tym desperackim, bohaterskim zrywie ograniczały się jedynie do wzmianki, iż szarża ta miała miejsce podczas walk w roku 1939 w Borach Tucholskich na Pomorzu, że straty były niezwykle duże, a szaleńcze atak ułanów polskich wprowadził w zdumienie Niemców, którzy dawali temu głośno swój wyraz w licznych wspomnieniach i publikacjach.

Zbliża się 22 rocznica tej pamiętnej szarży i z tego względu warto przypomnieć społeczeństwu polskiemu, jak to było, a tym samym w rocznicę tej bitwy oddać hołd pamięci tych, którzy w tej szarży polegali, walcząc w obronie Ojczyzny.

Na kilka dni przed wybuchem wojny w roku 1939, dnia 25 sierpnia 1939 roku, zmobilizowany 18 pułk ułanów pod dowództwem pułkownika Kazimierza Mastalera, wzmocniony 2 baterią 11 dywizjonu artylerii konnej, otrzymał zadanie ubezpieczenia

lewego skrzydła oddziału wydzielonego Chojnice, wchodzącego w skład grupy operacyjnej „Czersk”, dowodzonej przez gen. Grzmot-Skotnickiego, zorganizowanej dla obrony korytarza gdańskiego.

Dowódca pułku, płk Kazimierz Mastalerz wywoził się z 1 pułku szwoleżerów z Warszawy, gdzie w latach późniejszych jako oficer sztabowy w stopniu pułkownika został przeniesiony do 8 pułku ułanów w Krakowie. W naszym mieście spędził wiele lat, znany szerszemu ogółowi starszego pokolenia. Na krótko przed wojną został wyznaczony na stanowisko dowódcy 18 pułku ułanów w Toruniu, gdzie zastała go wojna.

Płk Kazimierz Mastalerz był rasowym typem kawalerzysty i nieustraszonego żołnierza, zawsze gotowego na wszystko, do wykonania najtrudniejszego nawet zadania.

Gdy wojna wybuchła w nocy z dnia 31 sierpnia na 1

września 1939 r. — 18 pułk ułanów otrzymał zadanie ze sztabu zdwojenia czujności. W związku z tym płk Mastalerz wyznaczył odprawę oficerów pułku.

Tego dnia rano był chłodny i mglisty, a o parę kroków nie było widać. W czasie odprawy około godziny 4.15 dały się słyszeć z kierunku Chojnice głucho grzmoty, jakby wiałysty burzy. Początkowo myślnano, że faktycznie nadszedła burza, lecz gdy grzmoty powtórzyły się — stwierdzono, że to artyleria niemiecka ostrzeliwuje zajmowany teren.

W tych warunkach płk Mastalerz przerwał odprawę i poleciał swoim oficerom udać się do oddziałów.

Niebawem placówki 18 p. ułanów zameldowały, że nacierają na nie silny oddział Niemców, wsparty czołgami. Gęsta mgła utrudniała walkę. Po zaciętym oporze placówek polskich i utracie dowódców:

por. Dębskiego i Moskowskiego, placówki te musiały się wycofać.

Około godziny 6 rano nad stanowiskiem baterii 11 d.a.k., na niskim pułapie ukazał się samolot niemiecki. Artylerzyści zestrzelili samolot z ckm. Pilot został zabity, a obserwator ranny. Około godz. 9 rano stale nacierający Niemcy przygnietli ogniem do ziemi 2 szwadron. Dopiero ogień artylerii polskiej ostudził zapal. Niemców, zmuszając ich do zatrzymania się. Szwadron korzystając z tego, wycofał się do Angowic, które Niemcy podpalali pociskami zapalającymi.

Tak rozpoczął się pierwszy tragiczny dzień września 1939 roku.

18 pułk ułanów gwałtownie atakowany przez przeważające siły niemieckie, wsparte czołgami, począł się wolno wycofywać, prowadząc walkę opóźniającą.

Ostatnia

abc o EPP KONKURS FILMOWY

Wszyscy lubimy chodzić do kina, lubimy o filmach rozmawiać, a od czasu do czasu — powspominać sobie najlepsze z nich, widziane przed rokiem czy dwoma. Dla tych więc, którzy pilnie uczęszczać będą na premiery polskich filmów, odbywające się w czasie Festiwalu Filmów Polskich i dla tych, którzy chętnie przypomną sobie polskie filmy dawniej widziane — „Echo Krakowa” i Centrala Wynajmu Filmów organizują konkurs, który trwać będzie do końca września, a więc do końca Festiwalu. Co drugi numer „Echa” przynosić będzie kolejne zyczenie, rysunek, tekst, lub nuty, na podstawie których uczestnicy odpowiedzą na zawarte w kuponie pytanie, kupony pięknie wypełnią i przysła je wszystkie razem do redakcji „Echa”, Kraków, ul. Wiślna 2 (z dopiskiem „konkurs”).

W ten sposób będziecie mogli się pochwalić znajomością polskiej kinematografii nie tylko przed swoimi znajomymi, ale również przed stu tysiącami naszych Czytelników, a także wziąć udział w losowaniu cennych nagród. Jeśli komuś kupona zabraknie i nadeśle rozwiązanie na zwykłej kartce papieru — i tak będzie mógł brać udział w losowaniu nagród. Na koniec zdradzić możemy jeszcze, że zagadki dotyczyć będą 12 filmów (w tym 6 premier i 6 wznowień), wyświetlanych w czasie Festiwalu Filmów Polskich.

A teraz sprawa najważniejsza — lista nagród.

- I — magnetofon „Piosenka”
- II — radiodiodownik tranzystorowy „Eltra”
- III — namiot turystyczny
- IV — aparat fotograficzny

oraz zegarek na rękę, ekspres do kawy, zegar ścienny, serwis, torba turystyczna skórzana, parasolka damska, walizka nesesser, budzik, teczki aktówki i wiele innych nagród w tym bezpłatne bilety do kin krakowskich.



Zdjęcie, które powyżej reprodukuje, nie pochodzi z filmu, ale jak można się zorientować po „jupiterach” z przygotowań do zdjęć. W przerwie trzeba sobie także zapalić papierosa... Robi to właśnie widoczny z lewej popularny aktor Bogumił Kobiela, który w tym filmie opowiadającym o przedwojennych, wojennych i powojennych przygodach pewnego „pechowca” nazywał się Piłsudski. W ramach Festiwalu Filmów Polskich można znowu zobaczyć i tego aktora i film. Jeśli już przypomnieliście sobie jego tytuł — wpiszcie go do kuponu i schowajcie o ile możności w kase pancernej. Po zakończeniu konkursu przysłacie bowiem wszystkie kupony, które wezmą udział w losowaniu wartościowych nagród!

Kupon konkursowy nr 1

Tytuł filmu brzmi:

Bezpieczeństwo i wydajność pracy zależą także od koloru wnętrza hal fabrycznych

Pojawiły się już pierwsze jaskółki, świadczące o tym, że wnętrza naszych obiektów przemysłowych ożywiają specjalnie dobrane — jasne, miłe kolory. Próby zastosowania odpowiednich kolorów we wnętrzach obiektów przemysłowych podjęto już m. in. w Fabryce Mebli w Radomsku, w Przędzalni w Kaliszu, w Ocykowni Taśm w Hucie im. Lenina, w kopalni „Jastrzębie” i w hydroelektrowni „Raduszc Stary”.

W Zakopanem obradowało niedawno zorganizowane przez SARP seminarium naukowe, poświęcone ważnym, a nie docenianym zagadnieniom kolorystyki przemysłowej. Uczestniczyło w nim 50 architektów.

Jak stwierdzali zebrani na tym seminarium fachowcy, kolor wnętrza hal fabrycznych odgrywa poważną rolę nie tylko jako czynnik estetyczny; dobór właściwych kolorów do pomalowania ścian, maszyn oraz innych urządzeń fabrycznych, a także urządzeń, znajdujących się na fabrycznych dziedzińcach powoduje, że praca staje się przyjemniejsza, mniej męcząca. Kolory wywierają bowiem istotny wpływ na samopoczucie człowieka: ciemne barwy działają z reguły źle, jasne zaś kojarzą się z lekkością, przestronnością, z miłą atmosferą. Np. ciemne skryżynie wydają się robotnikom cięższe od jasnych, mimo ich jednakowej wagi. Jasne kolory wpływają także na łatwość widzenia bez natężenia wzroku. Inny problem — to zastosowanie pewnych kolorów do malowania niektórych części urządzeń, do uwytknienia najważniejszych części maszyn. Ułatwia to orientację w obsłudze aparatury, usprawnia pracę, podnosi jej wydajność, zapobiega wypadkom.

Według specjalistów amerykańskich i angielskich, którzy doświadczenia z kolorystyką wewnątrz przemysłowych prowadzą już od pewnego czasu — korzyści wprowadzenia odpowiednich kolorów do fabryk znacznie przewyższają związane z tym koszty. Odpowiednio pomalowane wnętrza pozwalają bowiem uzyskać wzrost wydajności pracy. W pewnej firmie, w ciągu trzech lat od wprowadzenia jasnych kolorów na miejsce tradycyjnych brudnych brązów i cie-

mych zieleni, straty czasu, spowodowane wypadkami zmniejszyły się o 33 proc., absencja spadła z 5 do 2 proc., fluktuacja zatrudnienia z 4 do 0,4 proc., a wydajność pracy wzrosła o 10 proc. Źródła większości tych korzyści kierownictwo firmy dopatruje się w dodatnim działaniu kolorów.

Problem kolorystyki wewnątrz przemysłowych znajduje się również w centrum zainteresowania naszej Rady Wzornictwa Przemysłowego. Ostatnio zaś zagadnieniem tym zajęło się Państwowe Przedsiębiorstwo „Pracownia Sztuk Plastycznych” i przystąpiło do specjalizacji w tej dziedzinie kilka zespołów artystów plastyków. Wykonane zostały już projekty kolorystycznych roz-

wiązań wewnątrz dla elektrociepłowni „Żerań” oraz dla Fabryki Sprzętu Kablowego w Kętrzynie. W opracowaniu znajdują się podobne projekty dla Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie, dla przedalni w Belchatowie i dla kilku fabryk na Śląsku.

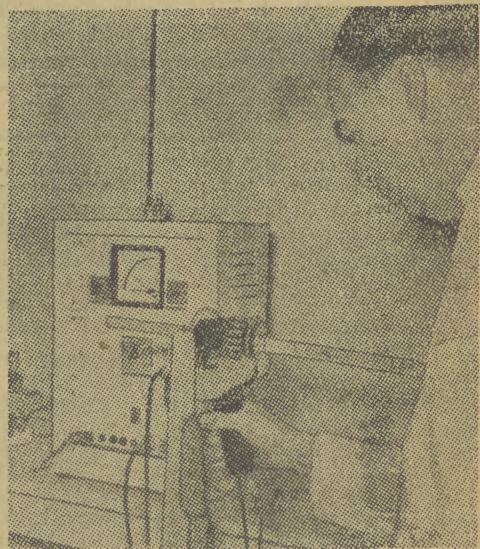
W kolorystyce przemysłowej odróżnia się obecnie dwa główne kierunki: pierwszy ma na celu osiągnięcie maksymalnej wydajności pracy i traktuje kolor wyłącznie jako bezpośredni bodziec, drugi zaś na pierwszym miejscu stawia człowieka, stara się, by kolor uczynił pracę lżejszą, przyjemniejszą, bezpieczniejszą, a dopiero dzięki temu — bardziej wydajną. Nasi specjaliści wybrali ten drugi kierunek.

Ciało ludzkie promieniuje...

Technicy potrafią przy użyciu promieni podczerwonych osiągać wręcz niesamowite efekty. Na przykład po samochodzie, który już dawno odjechał, fotografują jego „cień” na asfalcie dzięki temu, że jezdnia została ogrzana o ułamek jednego stopnia. Bardzo czułe aparaty ujawniają także palący się papieros na odległość jednego kilometra.

Lekarze natomiast wiedzieli już z końcem ubiegłego stulecia, że ludzkie ciało emanuje promienie podczerwone. W roku 1950 dr Schwamm skonstruował aparat, umożliwiający dość dokładne uderzenie tego promieniowania. Co więcej, dr Schwamm sklasyfikował ludzi według grup i określił w zarysach reguły, jakie zachodzą pomiędzy intensywnością promieniowania pewnych partii ciała a określonymi chorobami.

Do prac Schwamma nawiązali lekarze Manstein i Keller (szpital w Detmold). Doktorzy ustawiali pacjentów obok aparatu pomiarowego i przykładali im do ciała ruchomy pochłaniacz promieni (podobny do mikrofonu) i odczytywali na skali odpowiednie wartości. Gdy pochłaniacz oddelano od ciała badanego, stwierdzono, że wskazówka po osiągnięciu pewnej odległości spadała do



Dr Manstein przy aparacie do pomiarów promieniowania

mała „krytyczna odległość”, wskazuje na wyczerpanie, lub depresję pacjenta, duża — na fizyczne, lub psychiczne napięcie.

Gdy jednak lekarze podali pacjentom, o szczególnie silnym promieniowaniu, środki

uspokajające, spostrzegli zaskakujące zjawisko:

Krytyczna odległość u większości pacjentów, którzy odznaczali się silnym promieniowaniem ciała, spadała w ciągu kilku minut do normy, wynoszącej około 70 cm.

59 badanych nie zareagowało na te środki. Większość z nich — 49 osób — była chora na raka.

Czy jednak te 10 osób, które wykazywały tak samo silne promieniowanie, jak chorzy na raka, były kompletnie zdrowe? Nie! Jedną z nich bowiem pięć miesięcy później zmarła, właśnie na skutek guza rakowego na kiszce.

Opis swych doświadczeń uczeni zakończyli następującym wnioskiem: mierzenie odległości promieniowania pozwala na dość dokładne stwierdzenie u pacjenta skłonności do raka, względnie stwierdzenie raka, niewykrywalnego jeszcze innymi metodami.

Aczkolwiek wyniki prac Mansteina i Kellera są bardzo dokładne i nie budzą wątpliwości, a metoda badań jest prosta i wygodna zarówno dla pacjenta, jak i lekarza — na razie nie doczekała się ona oficjalnego uznania. Przyczyną tego jest fakt, który już często ściśle i poważne wyniki prac badawczych spycha w sferę problematycznych rozważań: ani dr Manstein, ani dr Keller nie potrafili bowiem na razie wytłumaczyć na czym polega istota fenomenu różnic w promieniowaniu.

WŁADYSŁAW MIKOSZ

A. LASOŃ

s z a r ż a

Natarcie prowadzone przez Niemców było wykonywane przez oddziały dywizji pancernej grupy gen. Guderiana, której zadaniem było odcięcie drogi polskim oddziałom i owarucie drogi do Prus Wschodnich.

Około godz. 15 u płk Mastalera zgłosił się oficer ordynansowy gen. Grzmot-Skotnickiego z rozkazem, by 18 pułk ułanów zatrzymał za wszelką cenę Niemców, atakujących linię Sternowy. Choć o to, by dać polskiej piechocie czas i możliwość zajęcia stanowisk obronnych na linii rzeki Brdy.

Zadanie było ciężkie i trudne. W tych warunkach płk Mastalerz podejmuje następującą decyzję: dwoma szwadronami kawalerii i szwadronem ckm pod dowództwem rotm. Erdmanna postanawia utrzymać linię lasów w rejonie Sternowy, zaś dwoma szwadronami pod osobistym dowództwem uderzyć w szukonny na skrzydło Niemców,

które według jego przypuszczenia winno się znajdować w rejonie miejscowości Krojant. Po wydaniu odpowiednich rozkazów płk. Mastalerz ruszył na czele 1 i 2 szwadronu 18 pułku ułanów w kierunku Krojant. Jeden z oficerów na decyzję szarżowania w szyku konnym zaproponował płk Mastalerczowi akcję w szyku pieszym. Pułkownik, spoglądając na oficera, odpowiedział: Nie mnie pan będzie uczył, młody człowieku, jak się wykonuje rozkazy niewykonalne.

Nie dochodząc do Krojant, przy wyjściu szwadronów z lasu na polanę, zostały one ostrzelane przez Niemców z broni maszynowej. Strzelali Niemcy z czołgów. W tej sytuacji pułkownik rzuca szwadrony do szarży. Decyzja ta zaskoczyła Niemców. Szarża ułanów, wykonana z całym impetem, wprowadziła w zdumienie niemieckie oddziały pancerne. Ułani rąbiąc i trając zaskoczonych Niemców,

przejechali się po ugrupowaniu czołgów, po czym zebrani okrężną drogą poczuli się wycofywać na miejscowość Rytel. Straty były bardzo duże w zabitych i rannych. Polegli: dowódca 1 szwadronu rtm Świeciek jadący do szarży z fająką w ustach, oficer ordynansowy dowódca pułku ppor. Milicki. Ciężko ranny został por. Unrug. Uratował się z tej szarży adiutant dowódcy pułku rtm Wacław Godlewski, pod którym zabito konia.

A dowódca pułku? Został ugodzony kulą wroga jako jeden z pierwszych... Czarne, przymknięte z bólu oczy utkwione były w ciasno otaczających go ułanów. Ranny usiłował się uśmiechnąć, ciec przez twarz przebiegały drgawki cierpienia. Ułani stali bezradni. W żrenicach niejednego perliły się łzy. Łzy żołnierskie, męskie. Wśród ciżmy, jaka panowała, miał miejsce przedziwny akt braterstwa broni, głębokiego przywiązania żołnierzy do swego do-

wódcy i skromne, pozbawione wszelkiego patosu bohaterstwo, wyrażające się w jednym, wydartym uśmiechu cierpienia i w kilku, zda się powszednich, prawie niezdarnych słowach:

— Nie trzeba, chłopcy, nie trzeba... Musicie iść naprzód... Minie zstawię... musimy się rozstać...

Szorstkie ręce ułanów, nawykłe do gwałtownych, energicznych ruchów, usiłowały delikatnie unieść głowę konającego pułkownika. Inne podsuwały mu manierki z wodą. Oczy ułanów spoglądały ze współczuciem na swego dowódcę, który gał w oczach. Gdy skończył, żołnierze w cisłości uronili łzy.

Aczkolwiek szarża 18 pułku ułanów dokonana w tych warunkach opanowana była dużymi stratami, 18 pułk ułanów swoje zadanie wykonał, gdyż Niemcy do rana 2 września zaskoczeni tym zuchwałym polskim kawalerii, nie ruszyli się z miejsc. Był to więc gest nie rozpacz i desperacki skok w otchłań, ale świadome i ofiarne wykonanie rozkazu, dla umożliwienia innej oddziałom polskim zają-

cia bardziej wygodnej pozycji obronnej. Inna rzecz, czy ten rozkaz w ogólnej sytuacji bojowej był konieczny i celowy i czy było koniecznością złożenie takiej daniny krwi i ofiar. Sądząc z wypowiedzi płk Mastalera przed szarżą, uważał on rozkaz za niewykonalny, ale jedynie wysokie poczucie dyscypliny wojskowej, pogarda śmierci i fantazja ułńska, a co najważniejsze dopomożenie oddziałom piechoty znalezienia dogodnego punktu obrony — każyły mu rzucić do szarży szwadrony ułńskie.

Jakie były dalsze losy 18 pułku ułanów?

Zdziesiątkowane szwadrony, częściowo bez dowódców, usiłowały nocą z dnia 2 na 3 września 1939 roku przejść w rejonie Grudziądza rzekę Wisłę, lecz zamiar ten nie udał się, gdyż Niemcy obsadzili wszystkie drogi. Próbowano przedostać się za Wisłę małymi grupami, ale i to spaliło na panewce. W ten sposób i w takich okolicznościach bohaterki 18 pułku ułanów, który tak pięknie wykonał swój żołnierski obowiązek, przestał istnieć.

J. F. z Krakowa (1530).

Wyjaśniliśmy już na łamach, iż chleb tzw. m. dowy jest pakowany i datygo nie należy go d... lic, chyba iż dwie kupujące osoby wyrażą na to zgodę.

Czytelniczka „Echa” (1532).

Uwagi Pani są słuszne, niejednokrotnie zajmowaliśmy się na łamach sprawami, których dotyczą i niewątpliwie do nich jeszcze powrócimy.

Antoni Gargul, Kraków, ul. Zdrowa 5 (1306)

Jeżeli konary drzew sąsiada związają nad Pańską realnością, może Pan wyznaczyć swemu sąsiadowi termin do ich usunięcia. O ile nie dopełni on tego w terminie — ma Pan prawo gałęzie te — wraz z owocami — odciąć

— Była śliczna, cicha noc. Muzyka już milkła, więc przez chwilę stałam w oknie. Wtedy zauważyłam, że coś musiało się stać w willi Malta. Słychać tam było krzyki, bieganie, ktoś wyjrzał z parku na ulicę Mont Blanc ale zaraz się cofnął. Zawołałam bratową i obie wyglądałyśmy na ulicę. Nie mogłyśmy dojść, co się tam mogło stać. Izabela powiedziała, że komar brzęczy w pokoju, ale to było urojenie panie komisarzu. Nie chciałam jednak robić jej na przekór i zgodziłam się na zamknięcie okna.

— Nic więcej pani nie słyszała. — Nie, już nie. Okno było zamknięte, a ja z powrotem zająłam zatyckę do uszu. W nocy budziłam się parę razy, ale zaraz zasypiałam. Dopiero rano dowiedziałam się, co się stało.

Na tym zakończyło się przesłuchanie Marii Luizy von Axenberg.

ROZDZIAŁ 16

TAJEMNICA ZEGARA Z MALACHITU

Inspektor Bridel odszukał mieszkanie pacjentki, u której Karla von Axenberg miała dyżur fatalnej nocy. Chora czuła się już lepiej, wstała z łóżka i siedziała w fotelu. Na zapytanie inspektora potwierdziła bez wahania zeznania pielęgniarki.

— Tak, proszę pana, siostra von Axenberg robiła mi tej nocy zastrzyki co trzy godziny, ostatni o szóstej rano. Przed zastrzykiem, który miała mi dać o dwunastej, wyszła na chwilę, bo przygotowaniu strzykawkę pękło szkło. Pobiegła po swoją strzykawkę a wróciła tak prędko, że zaledwie w kilka minut po dwunastej już robiła mi zastrzyk. Swoją strzykawkę przechowywała w spirytusie, więc nie potrzebowała jej gotować. Zapropnowała, że mi ją zostawi w zamian za tamtą, bo jak twier-

Odpowiedzi Redakcji

i zatrzymać dla siebie, bez odškodowania. Podstawą prawną jest tu art. 38 prawa rzeczowego. Owoce, spadające z drzewa na prywatną nieruchomość sąsiada uważa się za jej pożytki — i właściciel tej nieruchomości może je zabrać dla siebie (art. 37 § 1 prawa rzeczowego).

Daniela Maciąg, Kraków (1237) Przesłałmy do Pani list z obszernym prawnym wyjaśnieniem Jej sprawy. Poczta zwróciła go nam z dopiskiem: „adresat nieznanym”.

Czesława Senderska (1534) Nie ma Pani racji, gdyż niera... pisaliśmy o tym i zamieszczali-

my zdjęcia przedstawiające pola uprawne w miejscu, gdzie dziś wznoszą się gmachy.

Mieszkańcy domu przy ul. Goliara 3 w Wieliczce (1554) W Waszej sprawie interweniujemy.

Stały Czytelnik J. D. z Nowej Huty (1458)

Dziękujemy za uwagi, które wykorzystamy w naszej dalszej pracy redakcyjnej.

Irena Słęczka, Kraków (1470)

Jak nas poinformowało kierownictwo stoiska z przecenionymi artykułami w sklepie nr 25

przy ul. Kamiennej 1 — jest nieczynne chwilowo z powodu choroby i urlopów pracowników. W związku z tym sprzedaż artykułów odbywa się tylko wtedy, jeżeli ekspedientci sąsiadnich stoisk mają wolną chwilę.

Zdzisław Jedynak, Nowa Huta (1406)

W związku z listem Pana informujemy, iż zgodnie z wyjaśnieniem KZG Kawiarnie posiadają zezwolenie na wjazd furgonetki „Skoda” przez Planty do kawiarni „Zakopiańska”. Niemniej kierownicy zwrócili uwagę na zachowanie największej ostrożności przy przejeździe przez Planty.

Mgr J. P.

Nowości wydawnicze

Konstanty Paustowski: Romantycy. Tłum. J. Jędrzejewicz. Czytelnik. Str. 209. Cena 13 zł. Pierwsza powieść znanego pisarza, napisana w latach 1912-23.

Norbert Wiener: Cybernetyka a społeczeństwo. Tłum. O. Wojasiewicz, KiW. Str. 214. Cena 20 zł. Autor, twórca cybernetyki, przedstawia w obszernym eseju swój pogląd na rozmaite problemy filozoficzne i społeczne.

Janina Kremky-Saleni: Rumunia W. P. Str. 171. Cena 25 zł. Obszerny przewodnik po Rumuni i z uwzględnieniem jej historii, problemów ekonomicznych, społecznych i kulturalnych.

Stanisław Kowalski: W poszukiwaniu początków wierzeń religijnych. Iskry. Str. 198. Cena 13 zł. Książka omawia początki powstawania wierzeń religijnych, mitów, podań, zabobonów.

James. M. Gavin: Wojna i pokój w erze przestrzeni międzyplanetarnej. Tłum. I. Bukowski. MON — Bibl. Wiedzy Wojsk. Str. 247. Cena 40 zł. Autor — generał USA — omawia zagadnienia II wojny światowej a szczególnie zadania wojsk desantowych. Książka zawiera też rozważania na układem sił i polemiki z innymi autorami.

Rabindranath Tagore: Głodne kamienie. Tłum. J. Bandrowski i F. Mirandola. Czytelnik. Str. 349. Cena 16 zł. Interesujące opowiadania jednego z najwybitniejszych pisarzy hinduskich.

Jurij Libiedinski: Komisarze. Tłum. S. Klonowski. PIW. Str. 240. Cena 12 zł. Powieść o ludziach, którzy po zakończeniu wojny domowej musieli przelać własną psychikę, ukształconą w walce, by móc żyć i pracować w nowym okresie.

F. G. Bengtsson: Rudy Orm. Tłum. Z. Łanowski. NK. Str. 524. Cena 37 zł. Powieść historyczna o podróżach i przygodach szwedzkich żeglarzy.

Franz Kafka: Nowele i miniatury. Tłum. R. Karst i A. Kowalowski. PIW. Str. 389. Cena 25 zł. Wybór opowiadań i nowel oraz zbioru aforyzmów pisarza, pomagający do zrozumienia jego pisarskiej twórczości.

Aldous Huxley: Uśmiech Giocundy. Tłum. J. Oledzka. Czytelnik. Str. 491. Cena 27 zł. Zbiór opowiadań jednego z największych współczesnych pisarzy angielskich.

Gyorgy Szanto: Stradivarius. Tłum. E. Mroczo. PIW. Str. 549. Cena 40 zł. Powieść o wielkim lutniku włoskim. Interesująca akcja, liczne wątki, omawiające historię cudownych skrzypiec, przechodzących z rąk do rąk przez kilka wieków.

M. A DOGANSKI MORDERSTWO NAD LEMANEM

dziła szkiełko pękło z jej winy. Nie chciałam się na to zgodzić, ale okazało się potem, że siostra von Axenberg zostawiła jednak swoją strzykawkę u mnie, a zabrała też zepsutą.

— Uważa ją pani za osobę godną zaufania? — O, tak, panie inspektorze. To jest dziewczyna obowiązkowa i ambitna, przy tym wyczuwa się w niej życzliwość i zainteresowanie chorym. To pielęgniarzka z powołania. Mam nadzieję, że nie spotka jej żadna przykrość w związku z tragedią w willi Malta. Ona z pewnością nie ma z tą sprawą nic wspólnego.

Inspektor-Bridel pożegnał chorą panią, zeszedł nad Lemana i przez chwilę karmił labędzie. Wiatr marszczył powierzchnię wody, drobne fale przypominały Adriatyk. Gdy się spojrzalo na przeciwległe góry francuskiego brzegu, Lemana sprawiał wrażenie morskiej zatoki.

Trzy labędzie podplęwały bliżej w nadziei, że człowiek rzuci im coś smacznego. Bridel żalował, że nie ma przy sobie ani kawałka bułki. Usiadł na piasku nieopodal furtki wodącej do willi Malta, zapalił papierosa i cierpliwie przyglądał się kąpiącym.

*

Do pokoju Jacka Rogowicza weszła na przesłuchanie Izabela Roveresco. Czarna suknia, która za-

68)

wdzięczała swą prostotę mistrzostwu jednego z najwybitniejszych krawców, podnosiła urodę matowej karnacji i wilgotny blask jej czarnych oczu o niebieskawych błęskach. Włosy gładko zaczesane do tyłu obejmowały wysoko sklepione czoło, jak para kruczych skrzydeł.

Ta kobieta umie przekwitnąć pięknie — pomyślał Estoppey, który w wolnych chwilach był po prostu starym kawalerem, zawsze wrażliwym na uroki niewieście.

Nie dał poznać po sobie, że austriacko-rumuńska księżna wywarła na nim wrażenie i urzędowym tonem rozpoczął przesłuchanie. Zaczął od pytań ogólnych.

— Jak pani spędziła wieczór z soboty na niedzielę? — Moja znajoma, madame Delhorbe, zabrała mnie swoim samochodem do Lozanny i poszliśmy razem do kina.

— Czy pani wróciła z madame Delhorbe? — Tak, wróciłyśmy po skończonym seansie.

— O której była pani w domu? — Około wpół do dwunastej.

— Czy spotkała pani kogoś ze znajomych na ulicy Mont Blanc? — Nie. Pożegnałam panią Delhorbe na progu domu i weszłam do wnętrza, ona zaś poszła po swego męża, który miał tego wieczoru śpiewać piosenki w willi Malta.

— Czy drzwi od pokoju pań były zamknięte od strony korytarza? — Nie.

— Słyszałam, że dwa pokoje na pierwszym piętrze zostały tam odnajęte? — Dopiero wczoraj, monsieur. Zamieszkała tam para Anglików.

— Czy pani von Axenberg spała, kiedy pani weszła do pokoju?

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA z wykształceniem średnim i kilkuletnią praktyką — na stanowisko referenta zaopatrzenia oraz 2 KIEROWCÓW — zatrudnia Miejskie Pralnie w Krakowie. Zgłoszenia w Referacie Zatrudnienia, Kraków, ul. Czarnowiejska 72, I p., pokój nr 11. K-7004

INŻ. KONSTRUKTORÓW I TECHNIKÓW KONSTRUKTORÓW, INŻ. MECHANIKÓW I TECHNIKÓW-MECHANIKÓW, EKONOMISTĘ KOSZTOWCA z wyższym wykształceniem i praktyką w kosztach, TOKARZY ŚLUSARZY, WIERTACZY z praktyką, KIEROWCĘ z III kat. prawa jazdy, zatrudni natchmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — Kraków, Wrocławska 53. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

1 RADCE PRAWNEGO, 2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z praktyką w budownictwie oraz następujących pracowników fizycznych: 8 ŚLUSARZY do prac remontowych urządzeń mechanicznych oraz silników spalinowych, 2 TOKARZY, 1 ELEKTRYK, 1 HYDRAULIKA-SPAWACZA, 2 DEKARZY do remontów hal produkcyjnych, 4 ZBROJARZY oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac betonarskich — zatrudnia Krakowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe — Kraków-Czyżyny. — Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie — do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Plac KZB i Ż. K-6912

TOKARZY, ŚLUSARZY, STOLARZY, RYMARZY z praktyką oraz INŻYNIERA lub TECHNIKA — na stanowisko konstruktora i TECHNIKA lub TECHNIKA EKONOMISTĘ do planowania materiałowego — zatrudnimy natychmiast. W sprawach warunków pracy i płacy należy się zgłaszać na adres: Kraków, ul. Rakowińska 22, w godz. 7—15. K-7000

Praca

PRZYJMĘ pomoc domową do trzech osób. Kraków, al. Słowackiego 51 m. 3. 36684

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje wymagane. Zgłoszenia w godzinach wieczornych — Kraków, ul. Komorowskiego 1 m. 40. 36618

POTRZEBNA pomoc domowa. Kraków, ul. Kielecka 8 m. 2. 36672

PAKOWACZKA w wieku 18—20 lat, na 8—7 godzin dziennie, potrzebna. Małopolska Wytwórnia — Kraków, Dietla 13. 36619

PRZYJMĘ ucznia do praktyki nożowniczo-szlifierskiej. Zgłoszenia: — Kraków, Florjańska 43. 36649

POTRZEBNA pomoc domowa — Nowa Huta, Os. Sportowe 27 m. 20 — tel. 456-53. 36191

Kupno

PIANINO — fortepian krótki — kupię. Podać cenę. Oferty 36798 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

WPISY na kursy kroju i szycia wszystkich stopni, przyjmuje Wojewódzki Zakład Szkolenia — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 354-72, od godz. 8—18. K-6977

WPISY na naukę języków obcych, dla dzieci w wieku przedszkolnym — przyjmuje Ośrodek WZS, Kraków, Szczepańska 9 — tel. 232-42. K-6973

LEKCJE

pisania na maszynie, Kraków, Mikołajska 24. 36681-g

KURSY księgowości I i II stopnia, ekonomiczny dla maturzystów organizuje „Wiedza” Kraków, Kapucyńska 2, tel. 581-25. K-6940

WPISY na kursy uzupełniające wykształcenie zawodowe i kwalifikacyjne wykwalifikowanego robotnika i mistrza, przyjmuje Wojewódzki Zakład Szkolenia. Kraków, Mazowiecka 8, tel. 354-72 — oraz Ośrodek WZS, Kraków, Fornalskiej 7 — tel. 538-13, w godz. od 8 do 18. K-6975

KTO przystępuje do matury eksternistycznej. — Oferty 36885 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

RADIOTELEWIZYJNY

kurs otwiera 8 września TKWP. — Wpisy: TKWP — Loretańska 16, tel. 500-67. K-6976

KOSMETYCZNY

kurs otwiera 12 września TKWP. — Wpisy: TKWP, Loretańska 16 — tel. 500-67 K-6978

KRAWIECKO-TRYKOTARSKI

kurs dla dziewcząt po 7 kl., otwiera 6 września TKWP. — Wpisy: TKWP — Loretańska 16, tel. 500-67.

Sprzedaz

MATERACE wiosenne, nowe, tapczany — wersalki „amerykańki” pojedyncze — okazynie sprzedaje Tapicer — Kraków, Krzyża 12. 36658-g

WAPNO, najwyższy gatunek — dostarcza samochodami „Wapiennik” Kraków, ul. Piłkarska 5, m. 8. 36806-g

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodami — „Wapiennik”, Kraków, Podwale 3, m. 8. K-6957

WYJEZDZAM. Sprzedam: meble, sprzęt domowy, garderobę, książki, czasopisma, ilustrowane. Kraków, Szlak 20 m. 7, godz. 17—19. 36941

OVERLOCK trzynitkowy, sprzedam. Kraków, ul. Reja 17, m. 5. 36829

GROBOWIEC murowany ziemny (jedno miejsce), „Simson” — rower „Turi Fort”, lampę mozaikową, obrazy: „Kośluszek” — Rafael — (kopia), zegarek męski „Delbana”, sprzedam. Oferty 36795 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHOŃ „Syrena” — stan pierwszorzędny, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pstrowskiego 82, m. 15, godz. 16—20. 36836

WOZEK inwalidzki — sprzedam. Oferty 36988 — „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 lub tel. 425-48.

Lokale

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje komfortowej garsonerki lub pokoju. Dobrze zapłaci. Wiadomość: K. Dewillers, Kraków, tel. 233-90, w godz. 8—15. 36484-g

STUDENTKA poszukuje pokoju — Nowa Huta. — Oferty Nr. 36188 Nowa Huta, pl. Centralny.

PRACUJĄCA, po studiach — poszukuje pokoju lub pomieszczenia przy rodzinie. Oferty 36773 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, półkomfort — zamienię na garsonerę. Oferty 36775 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA — poszukuje osobnego pokoju przy rodzinie. Oferty 36777 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKALU, na warsztat rzemieślniczy — poszukuje. Oferty 36778 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNY pokój, ze swobodną używalnością drugiego pokoju i przynależności, w śródmieściu — zamienię na pojedynczą lub garsonerę. Oferty 36792 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNY pokój, Osiedle Oficerskie (swobodna używalność przynależności) — zamienię na inny. Oferty 36793 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE! Zamienię 2 pokoje, kuchnia, komfort — na mieszkanie w Krakowie. Tymczasowo poszukuję pokoju sublokatorskiego. Oferty 36940 — „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny z ogrodem, doskonale położony w Sanoku — do sprzedania. Wiadomość w Sanoku, ul. Dąbrowskiego 12 — adwokat, lub w Krakowie, tel. 597-08. 36893

Zguby

MAKOWSKI Tadeusz — zam. Szczakowa, Chropacówka 32, zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Górniczej w Mysłowicach. 36873

DNIA 23. VIII. 1961 zginęła sukienka biało-czarna. Znalazca proszony jest o odprawienie pieszka, za wynagrodzeniem: Kraków, Straszewskiego 14.

FEDYK Barbara, zam. Przemysł Słowackiego 21, zgubiła legitymację, wydaną przez Państwowy Szkołę Laborantów Medycznych — Kraków.

WILCZUR, który zaginął 27 bm. w Nowej Hucie — do odebrania. Wiadomość: Kraków, tel. 425-57. 36715-g

SLIWINSKA Elżbieta, zam. Kraków, Twardowskiego 84, zgubiła bilet wolnej jazdy (nr karty 325), wydany przez MPK. 36644-g

ZNALEZIONO zegarek produkcji radzieckiej, przy ul. Długiej. Kraków, tel. 535-11. 36812-g

ZUREK Mieczysław, zam. Miechów, Janów Dolny 11, zgubił bilet miesięczny wydany przez PKS — Kraków. 36796-g

BOROWICKI Andrzej, zam. Kraków, ul. Kmiećnicza 17, zgubił przepustkę, wydaną przez WSK. 36775-g

POLAK Józef, zam. Kraków, Nowy 18B, zgubił kartę rzemieślniczą T-III-750-43, na wykonywanie zawodu kamieniarskiego wydaną przez Prez. P. R. N. Bochnia. 36782-g

BARTNIK Zofia, zam. Czatkowiec 34, zgubiła zaświadczenie rejestracyjne nr 3029, uprawniające do wykonywania zawodu pielęgniarzkiego, wydane dnia 6. VII. 1956 r. przez Prezydium W. R. N. Wrocław. 36787-g

ZNALEZIONY pierścieńek do odebrania: Świątyni Górne 73. 36743-g

BARTOSZYŃSKI Bogusław, zam. Kraków, Florjańska 18, zgubił pozwolenie nr rej. 208/56, na prowadzenie warsztatu usługowego. 36888

TYSZKIEWICZ Teresa, zam. w Krakowie, ul. Jana 15, zgubiła dyplom Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Krakowie. 36781-g

Różne

KAPELUSZE damskie — berety, przerabiam mobilowo. Sklep Kapeluszy — Kraków, Batorego 26.

PODNOSENIE oczek na poczekaniu — cerowanie garderoby, czyszczenie krawatów, naprawa płaszczy deszczowych. Kraków, Szpitalna 36 — na przeciw teatru. 36881

Advertisement for ELTRA radio receiver. Features a woman holding a radio and text: 'RADIOODBIORNIK TURYSTYCZNY ELTRA', 'nieodzowny na urlopie.', 'Tranzystorowy, mały, przenośny - kupisz go w specjalistycznych sklepach STACJI OBSŁUGI RADIOTECHNICZNEJ za gotówkę i na raty'.

Advertisement for mineral water. Text: 'Uwaga Mieszkańcy Podgórz! CODZIENNIE W GODZINACH OD 10-17 OTWARTA JEST PIJALNIA WÓD MINERALNYCH PCS przy ul. BRODZIŃSKIEGO 1 WODY MINERALNE LECZĄ, GASZĄ, PRAGNIENIE, POBUDZAJĄ, APETYT.' Includes illustrations of people drinking water.

1 Piątek Bronisławy Augusty wrzesnia

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

W słońcu

Z prawdziwym żalem oglądamy w każdy słoneczny dzień wystawę sklepów spożywczych na linii C-D. Tylko niektóre z nich posiadają markizy, chroniące towary przed promieniami słonecznymi. Inne, a wśród nich sklep cukierniczy „Wawelu”, nie są niczym przystosowane. Topią się więc na wystawie pałeczki truflowe, półksiężycy z czekoladzie i tzw. „kora”. Czy personelowi nie żal tych strat?



(mk)

Otworzyć kluby i świetlice dla podgórskiej młodzieży

Problem młodzieży, szczególnie tej wewnętrznie niezdyktynowanej, jest nadal palącą sprawą naszego miasta. Dlatego też z satysfakcją odnotowujemy treść uchwały podjętej ostatnio przez Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Podgórze.

Ponieważ podgórskie organizacje Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Harcerstwa Polskiego posiadają już poważne osiągnięcia w zakresie pracy z młodzieżą, przeto uchwała postuluje, by każdy członek ZMS i ZHP objął swym indywidualnym wpływem wychowawczym każdą dziewczynę, czy chłopca co do których istnieje podejrzenie, że ulegają oni wpływowi ulicy lub środowiska przestępczego.

Ponieważ podgórskie organizacje Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Harcerstwa Polskiego posiadają już poważne osiągnięcia w zakresie pracy z młodzieżą, przeto uchwała postuluje, by każdy członek ZMS i ZHP objął swym indywidualnym wpływem wychowawczym każdą dziewczynę, czy chłopca co do których istnieje podejrzenie, że ulegają oni wpływowi ulicy lub środowiska przestępczego.

Prywatne kwatery pilnie poszukiwane

Przedsiębiorstwo Obsługi Ruchu Turystycznego „Wawel-Tourist” zostało upoważnione przez władze miejskie do uporządkowania w Krakowie sprawy kwatery w mieszkaniach prywatnych, z których mogliby korzystać ci zamiejscowi, indywidualni turyści, dla których nie wystarczy już miejsce w hotelach.

Przedsiębiorstwo Obsługi Ruchu Turystycznego „Wawel-Tourist” zostało upoważnione przez władze miejskie do uporządkowania w Krakowie sprawy kwatery w mieszkaniach prywatnych, z których mogliby korzystać ci zamiejscowi, indywidualni turyści, dla których nie wystarczy już miejsce w hotelach.

Niezależnie od tego władze DRN zwróciła się do Krakowskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z propozycją przeprowadzenia szczegółowej kontroli wszystkich klubów sportowych znajdujących się w Podgórzu, biorąc pod uwagę jak najszersze udostępnienie ich młodzieży.

Na wiślanym szlaku

Państwowa Żegluga na Wiśle nie narzeka na tegoroczny sezon. Mimo niesprzyjającej pogody amatorów przejażdżek

„Nimfą” i „Majką” nie brakowało. Łącznie z sandomierskim „Światowidem” przewiozły one w tym roku 71 tysięcy pasażerów, a więc przeszło 20 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Została już powołana trzyosobowa komisja (złożona z przedstawicieli Hotelu Miejskich, San. Epid. oraz „Wawel-Tourist”), która będzie ustalać, czy zgłaszane pokoje nadają się do „eksploatacji”.

Święto działkowców

Tradycyjny Tydzień Działkowca rozpoczyna 3 bm. uroczystości w POD „Małe Błonia” i „Cichy Kąciak”.

Nasze krakowskie statki kursują na trasach do Niepolomice i Nowej Huty, a przy wyższym stanie wody również do Tyńca, natomiast „Światowid” przewozi pasażerów z Sandomierza do Baranowa, Tarnobrzegu i Zawichostu.

Naprzeciw Dworca Głównego w pawilonie „Smok” „Wawel-Tourist” uruchomi jeszcze w tym miesiącu swoje biuro, w którym turyści, tuż po opuszczeniu pociągu, będą mogli otrzymać skierowanie do prywatnej kwatery. (1)

Po części artystycznej, zwiedzeniu wystawy plonów i ogrodu „Małe Błonia”, zebrani udadzą się do POD „Cichy Kąciak”, gdzie o godz. 12 nastąpi otwarcie nowej świetlicy, a po wspólnym posiłku zwiedzanie innych ogrodów, festyny i zabawy.

O ile w maju i czerwcu przejażdżki po Wiśle cieszyły się największym powodzeniem wśród wycieczek (przede wszystkim młodzieży szkolnej), o tyle w lipcu i sierpniu niemniej licznie korzystali z nich stali mieszkańcy Krakowa.

W najbliższym czasie KZPH wyznaczmy sklepy dyżurne z pieczywem w Krakowie i Nowej Hucie, które będą czynne do godz. 20 lub 21.

Uwaga, Czytelnicy!

Z dniem 2 września br. wznawiamy — po miesięcznej przerwie urlopowej — dyżury redakcyjne w sprawach wyjaśnień, porad prawnych i informacji dla Czytelników.

Referent Marian Budzisz nie tylko, że nie dążył do odszukania właściciela przedmiotu, lecz starał się za wszelką cenę ukryć przedmiot. Po pewnym czasie zniknął protokół przyjęcia znalezionej rzeczy i... zniknęły też same przedmioty. Było to możliwe, gdyż nie prowadzono tu dokładnej ewidencji przekazywanych do biura przedmiotów i brak było ze strony kierownictwa odpowiedniego nadzoru.

Za duże zwroty

Około 25 ton pieczywa zwracają co miesiąc krakowskim piekarnikom sklepy detaliczne. Ponieważ objaw ten jest niepokojący, przeto na ostatnim kolegium Krak. Zjednoczenia Przedś. Handlowych postanowiono powołać specjalną komisję ekonomiczną, która zbada przyczyny tego zjawiska.

Przywłaszczał przedmioty oddawane do Biura Znalezionej Rzeczy przy PKS

Obowiązkiem konduktorów, kierowców autobusowych i innych pracowników PKS, jest przekazywanie każdego przedmiotu zagubionego przez podróżnych do Biura Znalezionej Rzeczy przy PKS. I tak w rzeczywistości było. Do tego Biura w Krakowie systematycznie przynoszone pozostawione w autobusach tekturki, parasolki, płaszczki itp. PKS zatrudnił nawet specjalnego pracownika — Mariana Budzisz (zam. przy ul. Nowogrzegórzeckiej 31), który przyjmował od kierowców i konduktorów wszystkie znalezione przedmioty. Jego

Obowiązkiem było ustalanie właściciela, przechowywanie znalezionych rzeczy i co pewien czas przeprowadzenie licytacji przedmiotów. A tymczasem...

Ul. Kobierzyńska w pełnej krasie

Dzisiaj rano nastąpiło otwarcie — po generalnym remoncie — ul. Kobierzyńskiej. Arteria ta, sławna ongiś z wybojów i wertepów, otrzymała asfaltową nawierzchnię.

Z kroniki MO

Prokuratura Powiatowa w Nowym Sączu aresztowała na wniosek milicji Zygmunta Busalę, ur. w 1924 roku, zam. w Krynicy, maż. Bazyniera WZGS, który znalazł się pod zarzutem dokonania nadużyć na kwotę 26 tys. zł.

Już w czasie prowadzenia przez funkcjonariuszy KW MO dochodzeń, Marian Budzisz starał się ukryć w piwnicy przedsiębiorstwa ponad 50 przedmiotów, pochodzących z Biura Znalezionej Rzeczy przy PKS. W mieszkaniu M. Budzisz znaleziono szereg paczek z proszkiem brązowniczym, takim samym jaki był jeszcze w Biurze Znalezionej Rzeczy. Podczas rewizji zakwestionowano również 5 sztuk złota o wadze 75 dkg oraz bransolety, pierścionki, łańcuszki i 90 dolarów USA.

Co dzień niesie?

Paryskie domy mody przygotowują kolekcje jesienno-zimowe na sezon 1961/62 o linii „Charme”. Nowa moda jest rzeczywiście bardzo wdzięczna i kobieca, ale niezwykle luksusowa.



Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Mądremu biada”. ROZMAITOCI 19.15 „Zielony gil”. MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”. GROTESKA 17 „Pan listonosz stempelki”.

DÓM ŻOŁNIERZA (Lubiec 48) 15.45 „Hatifa” (NRD). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Córceczka” (ang.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Księga dżu- gli” (ang.). TĘCZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Czerwony strament” (węg.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) 17, 19 „Daleki ukochany” (radz.). STUDIO (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „Siódma pieczęć” (szw.). KRAKUS, UCIECHA, CHEMIK — nieczynne.

Kina

Program kin festiwalowych podajemy osobno CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. godz. 20 „Uwodziciel” (węg.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.50, 19.45 „Mein Kampf” (szwedz.). ML. GWARDIA (Lubiec 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Clnderella” (USA). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Pięć łusek” (NRD). WRZOS (Zamojsk. 50) 15.45, 18, 20.15 „Kłódnia ze złą gwiazdą” (CSRS). MELODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Wiatr ucił przed światem” (jug.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Kolorowe pończochy” (pol.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „W rytmie rock and rolla” (ang.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 20 „Wzgórze 905” (jug.).

Telewizja

Piątek. Godz. 16.55 „Miś z o-kienka”. 17.10 Film krótkometrażowy. 17.30 Koncert dla dzieci. 18.30 Report. dla dzieci. 18.55 Z cyklu „Afryka” (I). 19.50 Dziennik. 20.10 Aktualności. 20.40 „Orzeł” — film pol. Od lat 14. Sobota. Godz. 9.15 „Orzeł”. 10.45 Przebieg prasy. 13.45 Mistrzostwa Świata w Kolarstwie (transm. z Berna). 17 Mistrzostwa Świata w Kolarstwie. 18.30 Dla dzieci starszych. 19.10 Progr. tygodnia. 19.30 Dziennik. 20 „Nie tylko dla pań”. 20.30 „Korsarze Pacyfiku” — film radz. (cd lat 14) (seria I). 22.05 Wiadomości i PKF. 22.20 Program rozrywkowy.

Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9-15). SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-15). SZOLAYSKICH, Pl. Szczepański 9. „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). CZARTORYSKICH, Piłarska 15. „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbiorów- nia” (10-15). DOM MATEJKI Floriańska 41 (10-15). NARÓDOWE, Al. 3 Maja 1. Wystawa przemysłu artyst. od XI-XVIII w. Galeria malarstwa polsk. od w. XIX” (10-15). SMOLEŃSK 9. „Militaria polskie” (10-15). ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 (10-13) i Senacka 3. II p. Wystawa „Kontakty zagraniczne w zakresie służby oświatowej” (10-13). MUZEUM LENINA, ul. Topo- lowa 5. „Wystawa 300-lecia postę- powej prasy krakowskiej” (10-15). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3. „Wystawa malarstwa Marii Ritter” (10-15). SALON TPSP, Nowa Huta, Al. Róż 3. „Malarstwo warszaw- skie XIX w.” (10-17).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., OKU- LIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Botaniczna 3. LARYNGOLOG.: Kopernika 23. GRUŻLICZY dla kobiet: Woja Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. POD- GÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POZ. tel. 433-32.

Apteki

Floriańska 15, Łobzowska 20, Krakowska 1, Konopnickiej 3, Al. 29-go Listopada 17, Dzierżyńskiego 36, Nowa Huta: A. Struga 36 — Os. Szkolne (B-1).

Radio

NA PIĄTEK Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Koncert żywych. 18.15 Aud. dla młodzieży. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 „Szukamy 15 miliardów zł”. 19.00 Wiadomości. 19.05 W 22-gą rocznicę wybuchu II wojny światowej. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.24 Reportaż literat. (w przerwie koncertu). 21.27 Z kraju i ze świata. 21.54 Wiadomości sport. 21.57 Piosenki francuskie. 22.05 „Wieża Babel” sluchowisko w oprac. Juliusza Owidzkiego. 22.46 Muzyka rozrywkowa. NA SOBOTE Godz. 7.30 Dziennik. 7.40 Przebieg prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 9.00 Muzyka klasyczna. 9.40 „Opowieści kubańskie” R. Stawickiego. 10.10 Muzyka. 10.20 Aud. dokumentalna. 10.50 „Gwiazdy piosenkarstwa”. 11.40 „Literatura współcz. R. Matuszewskiego” — rec. 12.05 Wiadomości. 12.55 Muzyka Wietnamu. 12.45 Utwory skrzypcowe. 15.00 Wiadomości. 15.05 Opolskie pieśni ludowe. 15.30 Dla dzieci aud.

Festiwal Filmów Polskich

Dzisiaj w kinie „Wanda” o godz. 19.30 odbędzie się uroczysta premiera Festiwalu Filmów Polskich. Wyświetlone zostaną dwa filmy: „Wrzesień 1939” („Tak było”) i „Mileżące ślady”.

zniżkowe karnety (20 proc. zniżki), upoważniające do otrzymania miejsca w kinie poza kolejnością. Cena karnetu wyniesie do kina „Wanda” 18 zł na filmy: „Wrzesień 1939”, „Droga na Zachód”, „Przebieg bogom”, do kina „Wolność” — 28 zł na filmy: „Mileżące ślady”, „Samson”, „Dzień w nocy umrze miasto”. Do kina „Światowid” — 21 zł 42 na wszystkie wyż. wym. filmy. Przedsprzedaż karnetów w kasach wymienionych kin, w Spółdz. „Filmotechnika”, Poselska 13 i w Nowej Hucie, Al. Rewolucji Październikowej 9. W kinach „Apollo”, „Sztuka”, „Krakus”, i „Zuch” odbędzie się przegląd najlepszych pozycji lat ubiegłych.

A oto repertuar kin festiwalowych na dzień 1 września 1961 Apollo: godz. 15.45, 18, 20.15 „Przygoda na Mariensztacie”. Wanda: 16, 17.30, 19.30 „Wrzesień”. Wolność: 15.45, 18, 20.15 „Mileżące ślady”. Sztuka: 15.30, 18, 20.30 „Ostatni etap”. Zuch (Krowoderska 8): 15, 17, 19 „Szatan z VII klasy”. Światowid: 15.45, 18, 20.15 „Samson”. Aktualności (mała sala Switu): 16.15, 17.30 Filmy krótkometrażowe. Swit (mała sala): 16.15 „Zamach”.

Za znęcanie się nad żoną — rok więzienia

Po pijanemu znęcał się nad swoją żoną — bil ją i wyzywał 42-letni mieszkaniec domu przy ul. Krzemionki 25 — Aleksander Stupnicki. Po skierowaniu przeciwko niemu aktu oskarżenia przez prokuratora, sprawę rozpatrzył Sąd Pow. dla m. Krakowa w składzie pod przewodnictwem sędziego — mgr H. Jasińskiego. Wyrok — wydany na mocy przepisów ustawy przeciwkohlolowej — brzmiał: rok więzienia. (r)

W XXI
kolejce
spotkań

ECHO SPORTOWE

Ostrożny optymizm w obozie wiślaków

Zawisza trudną przeszkodą dla piłkarzy Cracovii

Jeszcze tylko 8 serii spotkań dzieli nas od zakończenia tegorocznych boju w mistrzowskich w ekstraklasie piłkarskiej a w dalszym ciągu sytuacja w dolnych rejonach tabeli jest zagałowana i nawet ostatni w niej Zawisza nie myśli gościć się ze spadkiem. Tak przynajmniej twierdzą w Bydgoszczy.

Jedynie na czele tabeli bez porażki kroczą zabrzscy górnicy, którym chyba już nikt nie odbierze mistrzostwa. Natomiast następną drużyną w tabeli — Polonia Bytom, nie jest pewna swej lokaty, gdyż czeka ją jeszcze kilka trudnych spotkań i na przesiedgnięciu jej w tabeli mają szansę tak Legia jak i Odra, Wisła oraz Ruch. Odpowiedź na wszystkie nurtujące nas pytania otrzymamy nieco później, tymczasem w sobotę i niedzielę czeka nas kolejna, XIX seria spotkań.

WISŁA NIE LEKCEWAŻY...

Piłkarze Wisły już w sobotę zmierzą się w Krakowie z sosnowiecką Stalą. Z ukladu tabeli wynika, że mecz winien być formalnością dla gospodarzy, ale to tylko pozory. Mimo zwykłej formy wiślacy nie mają jakoś szczęścia do Stali i to szczególnie na własnym boisku, gdyż na wyjazdach z reguły zdobywają punkty. Wszyscy pamiętamy zeszłoroczną porażkę w Krakowie 0:1 i pamiętają ją także sami piłkarze. Dlatego też nie radzimy nikomu lekceważyć sosnowiczian. Tym bardziej, że Stal znajduje się jeszcze w strębie zagrożonej spadkiem i będzie walczyć aż do upadłego.



Fragment spotkania Cracovii ze Stalą Mielec. O piłkę walczą Król (Stal) i Przeworski (Cracovia). Fot. CAF

W telegraficznym skrócie

SOFIA. W dalszym ciągu Uniwersytetu Studenckiego rozpoczął się indywidualny turniej w szachy. Polacy spisali się bardzo słabo odpadając już w eliminacjach. Warto zaznaczyć, że w zespole polskim startował wicemistrz świata — Ochrya. W meczach koszykówki Polacy przegrali z Węgrami 68:87 i pokonali Izrael 77:64.

KATOWICE. W trzecim dniu międzynarodowych tenisowych mistrzostw Polski wyłoniono pozostałych ćwierćfinalistów w grze pojedynczej mężczyzn, oraz półfinalistów turnieju indywidualnego kobiet. Do ćwierćfinału awansowali: Sanders (Pld. Afryka), Skonecki (Polska) i Javorsky (CSRS), a do półfinału gry pojedynczej kobiet awansowały: Starke (Anglia) i Elgrova (CSRS).

ZURYCH. Mistrzem świata amatorów w wyścigu na 4000 m na dochodzenie został Holender — Nijdan. W wyścigu zawodowców na 100 km za prowadzeniem motorów triumfował Marsella (NRF).

jeden wychodził na boisko w ostatnich meczach na „drzących nogach”.

W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE!

W ostatnim okresie Cracovię prześladowały kontuzje. Na szczęście Stroniarz i Rewiślak już się wykurowali — poinformował nas trener K. Finnek — a pozostałe formacje zgrały się na tyle, aby wystąpić w Bydgoszczy w pełnej kondycji i z wolą walki. Ostatnie treningi wykazały też lepsze niż ostatnio zgranie ataku, do którego zawiłał po odbyciu służby wojskowej — Frasek. Mamy nadzieję, że nastąpiła także poprawa umiejętności strzeleckich zawodników i że w nadchodzącym meczu kwintet ofensywny przypomni sobie pierwszy mecz z jedenastką wojskowych, kiedy to bramkarz Zawiszy aż 4 razy musiał kapitulować przed strzelcami biało-czerwonych.

Duże znaczenie dla Cracovii będzie też miał rezultat meczu Ruch—EKS, w którym mistrz Polski nie będzie chyba chciał stracić ostatniej szansy na utrzymanie się w czołówce. W pozostałych spotkaniach ekstraklasy grają: Odra — Lechia, Polonia Bytom — Polonia Bydgoszcz, Lech — Legia oraz Stal Mielec — Górnik.

KIEDY WAWEŁ WYGRA?

Kibice jedenastki bronowickiej zadają sobie od kilku tygodni jednobrzmiące pytanie: kiedy piłkarz Waweł wygra? W niedzielę nastrożeni są wręcz okazją zadowolonych sympatyków, gdyż Waweł podejmuje u siebie poznańską Olimpię. Poczekamy — zobaczymy!

Natomiast Garbarnia wyjeżdża do Lipin, gdzie gra z Naprzodem, drużyna pretendująca do awansu. Jak popiszą się chłopcy z Ludwinowa w tym niełatwym meczu?

Spotkanie wyjazdowe oczekuje także tarnowski Unię, która zmierzy się ze Śląskiem we Wrocławiu. Obydwa zespoły mają jeszcze teoretyczne szanse na zajęcie drugiej lokaty w tabeli i mecz winien być interesujący. Remis nie jest wykluczony!

W pozostałych spotkaniach II ligi zmierzą się: Lublinianka — Arka, Calisia — Pogoń, Bałtyk — Piast, Gwardia — Unia Racibórz, Arkonka — Stal Rzeszów oraz Legia Krusno — Polonia Warszawa. (JAF)

W sali „portretowej” Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa odbyło się plenarne posiedzenie KKKFiT, na którym były omawiane sprawy turystyki i budżet KKKFiT na rok 1962. Kraków wraz z Warszawą należy do najliczniej odwiedzanych miast w Polsce. 700 tys. turystów, którzy zwiedzili Kraków w 1960 roku jest tego najlepszym dowodem. Powrót skarbów wawelskich z Kanady w roku bieżącym stał się przyczyną znacznego wzrostu przyjeżdżających wycieczek do Krakowa. W najbliższym czasie w związku z FIS-em i 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego należy spodziewać się jeszcze większego nasilenia ruchu wycieczkowego. A tymczasem Kraków nie jest należycie przygotowany do przyjęcia jeszcze większej ilości turystów z powodu małego limitu miejsc noclegowych, punktów zbiorowego żywienia itp.

O dotychczasowych brakach, niedociągnięciach i perspektywicznym planie rozwoju turystyki w Krakowie mówił na plenum wiceprzewodniczący KKKFiT mgr M. Wróbel.

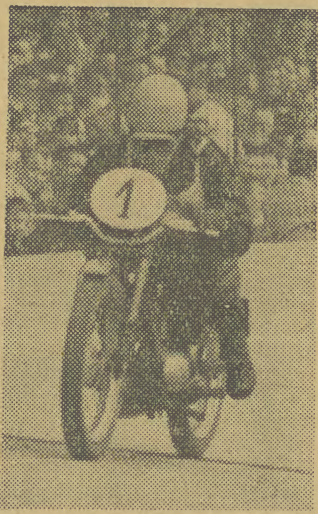
Nie od razu Kraków zbudowano..., nie od razu też można przygotować dobrą i dostępną bazę dla wszystkich turystów, których coraz więcej chce i przyjeżdża do Kra-

Frontem do turystyki

krakowa. Radykalna poprawa może nastąpić dopiero po oddaniu do użytku Domu Turysty w 1963 r. i hotelu „Orbis” w 1964 r. Ażeby na bieżąco powiększyć ilość miejsc noclegowych, przewiduje się rozbudowę ośrodka campingowego LZS przy ul. Piastowskiej (z 104 na 250 miejsc) i wykorzystanie pomieszczeń na Kopcu Kościuszki na młodzieżowe schronisko turystyczne. W tej chwili KKKFiT posiada przychylne stanowisko Prezydium Rady Narodowej m.

Brumel 225 cm
Piątkowski 59,15 m

W dalszym ciągu Uniwersady odbywającej się w Bułgarii rozpoczęto konkurencje lekkoatletyczne. W pierwszym dniu najlepsze rezultaty osiągnęli: Walery Brumel (ZSRR), który zwyciężył w skoku wwyż, ustanawiając rezultatem 225 cm nowy rekord świata. Z Polaków Czernik zajął 4 miejsce 201 cm, a Nowak 9 — 196 cm. W rzucie dyskiem triumfował E. Piątkowski uzyskując bardzo dobry rezultat 59,15 m. W pchnięciu kulą kobiet triumfowała T. Press (ZSRR) 17,20 m.



Wyścigi na torze betonowym Cracovii cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem widzów. Sądźmy, że i jutrzejsza impreza zgromadzi przy al. Puskina wielu zwolenników tego rodzaju zawo-

Atrakcyjne imprezy motorowe

W sobotę: wyścigi na torze betonowym

W niedzielę: motocross w Nowej Hucie

Jutro i w niedzielę odbędą się w Krakowie dwie interesujące imprezy motorowe. W sobotę będziemy świadkami ogólnopolskich wyścigów motocyklowych na torze betonowym Cracovii, a w niedzielę w Nowej Hucie rozegrana zostanie III eliminacja do motocrossowych mistrzostw województw krakowskiego i katowickiego.

Udział w sobotnim wyścigu zapowiedzieli: Musiał i Jugowski (LPZ Kraków), Koprowski (Cracovia), Winnik, Duljński i Walter (KCCIM „Smok”), Frelch, Radek i Łata (SHL Kielce), Trzebnia (TKM Załopane), Harazim (LPZ Rybnik) oraz Majchrowski (GKM Gliwice). Najprawdopodobniej w zawodach wezmą także udział Szczerbakiewicz (WSK Świdnik), Kubalski (Legia Warszawa) i Kanas (Kolejarz Opole).

Zawody przeprowadzone zostaną na wzór imprez żużlowych tzn. odbędzie się 13 biegów, każdy z udziałem 4 zawodników. Zwycięzca największej ilości punktów otrzyma puchar ufundowany przez Redakcję „Tempa”.

Chcąc umożliwić jak największą ilość widzów zobaczenie tych niewątpliwie bardzo atrakcyjnych zawodów organizatorzy wyznaczili rozpoczęcie imprezy o godz. 16, tak aby wszyscy zwolennicy piłki nożnej mogli zdążyć na godz. 17,30 na mecz Wisły ze Stalą Sosnowiec.

W niedzielę w Nowej Hucie na tradycyjnej już trasie „Na Skarpie” rozegrana zostanie III eliminacja motocrossowych mistrzostw województw krakowskiego i katowickiego. Oprócz najlepszych zawodników obydwój województw, w imprezie wezmą także udział motocrossowcy kieleccy, a najprawdopodobniej także Kubalski i Szczerbakiewicz. W niedzielę startować będą m. in. krakowianie — Bębenek, Pieczara, Musiał, Prasit, zakoplańczyk — Roj, Trzebnia, Tyłka, Hebda, Słazacy — Harazim, Myśliwiec, Dziubiński, oraz zespół SHL — Frelch, Radek, Łata, Klimiecki i Armata. W ramach zawodów które rozpoczną się o godz. 11,30 rozegrane zostaną wyścigi w 3 kategoriach — 125 ccm, 250 ccm i powyżej 250 ccm. (LANG.)

U progu sezonu hokejowego

Dwaj trenerzy zagraniczni w pierwszym etapie „odnowy”



Wywiad „Echa”
z wiceprezesem KOZHL
ppłk. mgr M. Więckiem

Jeszcze miesiąc, jeszcze dwa a spotkamy się na lodowisku „Olszy” i będziemy się pasjonować rozgrywkami hokeja. Warto więc u progu sezonu poinformować Czytelników co dzieje się w PZHL, co władze te mają zamiar robić, aby na tym zaniedbanym odcinku sportowym nastąpiła poprawa. Temat tym bardziej aktualny, że przed kilkoma dniami dotarła do opinii publicznej wiadomość o zaangażowaniu na obecny sezon dwóch zagranicznych trenerów.

Zwróciliśmy się więc z kilkoma pytaniami w tej sprawie do osoby najbardziej miarodajnej w naszym okręgu, do wiceprezesa do spraw szkoleniowych Krakowskiego OZHL ppłk. mgr Maksymiliana Więckiego.

— A więc będziemy mieli w nadchodzącym sezonie dwóch zagranicznych trenerów?

— Tak, przed kilkoma dniami PZHL sfinalizował ostatecznie roz-

mowy z fachowcami zagranicznymi, z Kanadyjczykiem P. Hughesem i z Czechem S. Stempkiem. Obydwoj reprezentują dwie najlepsze szkoły hokejowe i są, że winno to wyjść z korzyścią dla tej dziedziny sportu.

— Czy aby nie za pochopną opinią, przecież przebywali już u nas słynni Warwickowie i też niewiele to nam dało?

— Tamci przebywali na zaproszenie Górnik, który w tym czasie borykał się z kłopotami wewnątrz-klubowymi i dlatego nie wykorzystano należycie doświadczenia Kanadyjczyków. Tym razem sprawę trzyma w swych rękach PZHL, który opracował już szczegółowy program szkolenia i zajęć wspomnianych fachowców. I tak trener Hughes zajmie się kadrą narodową, kadrą młodzieżową oraz będzie miał pleczę nad ośrodkami olimpijskimi doskonałości gry, które od maja br. istnieją już w Krakowie i Katowicach. Ponadto zawiąta on do ligowych zespołów, gdzie wspólnie z trenerami przekonsultuje system treningów. Natomiast trener Stempok zajmował się będzie głównie juniorami i to w ośrodkach północnych: Bydgoszcz, Toruń i Łódź.

— Jak wyglądają kontakty sportowe reprezentacji hokejowej na najbliższy okres?

— Już 20 września otwarte zostanie kryte lodowisko w Łodzi, na którym rozpocznie się kolejne zgrupowanie kadry i to pod kierunkiem p. Hughesa. Następnym w okresie od 6 do 20. X. będziemy gościć w Polsce dwie doskonałe drużyny: szwedzką „Hammarby”, która zalicza się do czołówek krajowej, oraz szwajcarską „Wiesbad”. Wystąpią one na lodowiskach Łodzi, Torunia, Warszawy i Bydgoszczy.

— A dlaczego nie w Krakowie?

— Sprawa rozbija się o brak trybun na „Olszy” a zatem o stronę finansową — tak nam powiedziano w Warszawie. Zresztą obiekt nasz nie posiada nawet zaplecza koniecznego (szatnia, natrysk itp.) do rozgrywania wielkich turniejów czy spotkań międzypaństwowych i szkoda, że sprawa rozbudowy lodowiska utknęła na razie na martwym punkcie.

— A co słychać na krakowskim podwórku?

— W lecie trwały treningi ośrodka olimpijskiego doskonałości gry, w którym przechodzi szkolenie 30 najbardziej utalentowanych zawodników w wieku od 15 do 21 lat. Najlepsi spośród nich przebywali na zgrupowaniu w Wiśle i kilku z nich otrzymało pochwały. Pierwszą dwójką wyróżnionych to: Lejczyk i Jaworski z Cracovii, a następnymi: Skawiński z

AZS, Bigaj z Cracovii i Wójcicki z Olszy.

Obecnie w ośrodku krakowskim pod kierownictwem inż. Cz. Marchewczyka (trenerem jest M. Więcek i Bibro — przyp. aut.) prowadzone są zajęcia poprowadzone wyjazd na lodową tafle. Mamy już wiele sprzętu i wszystko wskazuje na to, że młodzież będzie podnosiła swe umiejętności.

Jednocześnie okręg nasz stara się poszerzyć kadrę trenersko-instruktorą. Na centralny kurs do Warszawy i Łodzi wyjeżdżają Korzeniak, Radwański i Szwabenthan z Cracovii (dwaj ostatni na koszt klubu), Mikołajski z Podhala oraz Szerau z KTH.

— Czy może nam pan powiedzieć, kiedy krakowscy hokeiści wyjadą na tafle, bo przecież to jest chyba sprawa najbardziej istotna?

— Mam nadzieję, że już w początku października. Poza tym, jak zapewniał mnie prezes Podhala p. A. Fuchs, jeszcze wcześniej, bo prawdopodobnie przy końcu września, zostanie zamrożona szluczna tafla na lodowisku w Nowym Targu. Te dwa obiekty winny spełnić na obecnym etapie dobrą robotę i mam nadzieję, że niedługo Podhale będzie osamotnione w ekstraklasie.

Faktycznie, aspiracje na powrót do I ligi mają tak drużyna Cracovii jak i KTH, ale na razie obydwie toczy będą boje w lidze południowej, razem z 6 innymi drużynami ze Śląska. Ale o nich innym razem a tymczasem dziękujemy prezesowi za informację i do zobaczenia na trybunie lodowiska „Olszy”.

Rozmawiał: (J. F.)

Wanda-Stal Gorzów

Sekcja żużlowa KS Wanda w Nowej Hucie, wykorzystując przerwę w rozgrywkach I ligi, organizuje w dniu 4 września br. (poniedziałek) kolejne spotkanie towarzyskie, a przeciwnikiem będzie przodownik II ligi Stal Gorzów. Drużyna gości wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Migosiem, Rogalem i Pogorzelskim na czele. Początek o godz. 17,30.

Uwaga filatelistów

Sekcja propagandy TS Wisła informuje zbieraczy interesujących kolekcji znaczków, że w sobotę tj. jutro przed 10 meczu piłkarskim Wisła—Stal Sosnowiec (od godz. 16 do 20) na terenie stadionu (od Al. 3 Maja) czynne będzie stoisko pocztowe dysponujące o-kolicznościowym stemplem wypuszczonym z okazji 55-lecia istnienia i działalności TS Wisła.

(kas)